

Giertych prezentem dla PiS

29 sierpnia 2023

Lider liberalnej Platformy Obywatelskiej poinformował, że wystawi z swojej listy Romana Giertycha, byłego szefa Młodzieży Wszechpolskiej. Najprawdopodobniej Giertych będzie startował w okręgu świętokrzyskim. Jest to ciekawe z punktu widzenia widowiska politycznego, bo konkurować będzie tam z liderem postsanacji Jarosławem Kaczyńskim.

Rozśmieszyło mnie jednak coś innego. Liczne komentarze czytelników „Gazety Wyborczej” i widzów „Szkła kontaktowego” – „nareszcie inteligencja będzie miała na kogo głosować”. Przypomniało mi się to, co pisał o „inteligencji” dziadek Romana – Jędrzej Giertych ponad 80 lat temu w pracy „O wyjście z kryzysu”: „Bez wszelkiej przesady powiedzieć dziś można, że inteligencja jest obecnie, w swej masie, najbardziej bezwartościową politycznie warstwą w Polsce [...]. Inteligencja jest politycznie głupsza od ludu, bo w ocenie rzeczywistości politycznej nie powoduje się zdrowym rozsądkiem i znajomością życia, ale papierowym frazesem, kawiarnianą i gazeciarską plotką oraz biurokratyczną fikcją, które jej obraz rzeczywistego życia zasłaniają. Jest przy tym bardziej od ludu uzależniona – i dlatego boi się nie tylko działać i mówić, ale nawet myśleć samodzielnie. Jest wreszcie w swej masie, niewiele dziś warta moralnie. Jeśli się inteligencja ze swojego obecnego stanu nie otrząśnie – życie będzie musiało przejść ponad jej głową. Odrodzenie kraju będzie musiało przejść nad jej głową. Odrodzenie kraju będzie w takim razie dziełem tylko ludu, prowadzonego przez niewielką garść inteligencji prawdziwej, rozumiejącej, jakie są wobec kraju obowiązki”.

Ewentualny pojedynek Kaczyński-Giertych nie będzie miał istotnego znaczenia dla Polaków. Wbrew ocenie wielu komentatorów, jest to wygodne dla Kaczyńskiego. Roman Giertych nie jest problemem dla wyborców Prawa i Sprawiedliwości (PiS).

Im udowadnia to jedno – że Kaczyński miał rację w swojej diagnozie wrogów. Linia podziału to PiS i antyPiS. Wyborcy Kaczyńskiego uważają Giertycha za kogoś obcego, kto zaprzedał się drugiej stronie. W żaden sposób, nieutożsamianą go z jego rodzinną tradycją polityczną. I w sumie mają rację. Antypisizm Giertycha jest żarliwy i podbudowany osobistymi doświadczeniami. Giertych jak każda przechrzta jest bardzo gorliwy. Oczywiście politycznie. Jego błyskotliwe i w dużej części trafne diagnozy trafiają tylko do przekonanych wyborców Platformy Obywatelskiej. To go różni od Kołodziejczaka, który w niewielkim stopniu, ale się liberałom przyda.

Były minister edukacji jest jak zaprawa murarska, cementuje podział na scenie politycznej. Tym samym jeź bardziej potrzebny Kaczyńskiemu, niż Tuskowi. Koleżankami i Kolegami listy Romana Giertycha będą między innymi Sławomir Nitras i Klaudia Jachira. I w tym miejscu warto spuścić „błękitną kurtynę” milczenia.

Autorstwo: Łukasz Jastrzębski

Źródło: MyslPolska.info